

*Sygn. akt I C 1199/11*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : **SSR del. Piotr Jarmundowicz**

Protokolant : Leszek Matuszek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko Towarzystwu (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

I. umarza postępowanie co do kwoty 52.671,72 zł. (pięćdziesiąt dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt jeden zł. 72/100);

II. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda P. S. kwotę 44.501,43 zł. (czterdzieści cztery tysiące pięćset jeden zł. 43/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 września 2011 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda P. S. odsetki ustawowe liczone od kwoty 29.201,24 zł od dnia 29 września 2011 r. do dnia 12 października 2011 r.;

IV. w pozostałej części powództwo oddala;

V. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda P. S. kwotę 2.640,84 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje powodowi P. S., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 484,85 zł. tytułem brakującej części wynagrodzenia biegłego sądowego;

VII. nakazuje stronie pozwanej Towarzystwu (...) SA z siedzibą w W. aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 1.535,32 zł. tytułem brakującej części wynagrodzenia biegłego sądowego.

## UZASADNIENIE

Powód P. S. wystąpił z żądaniem zapłaty przez stronę pozwaną Towarzystwo (...) SA z siedzibą w W. kwoty 97.173,15 zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że w dniu 4 lipca 2011 r. doszło do kolizji samochodu marki M. należącego do niego z samochodem marki B. prowadzonym przez Z. J.. W wyniku kolizji samochód powoda uległ uszkodzeniu. Szkada jest likwidowana z ubezpieczenia OC sprawcy, tj. przez pozwany zakład ubezpieczeń.

Niezwłocznie po zaistniałej kolizji powód zgłosił szkodę u pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego. Pomimo prawidłowego zgłoszenia pozwany nie podjął żadnych czynności w celu likwidacji szkody. W trakcie trwania

postępowania likwidacyjnego powód zlecił wykonanie na własny koszt kalkulacji naprawy uszkodzonego samochodu. Z wykonanej opinii wynika, iż koszt naprawy wynosi 96.435,15 zł.

Powód wskazał, że pismem z dnia 20 września 2011 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty powyższej kwoty, na którą składa się koszt naprawy w wysokości 96.435,15 zł. oraz koszt sporządzenia opinii – 738 zł. Strona pozwana nie podjęła w wyznaczonym terminie żadnych czynności. Z tego względu żądanie pozwu, jest w ocenie powoda uzasadnione.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwo (...) SA wniosła o oddalenie żądania w całości oraz o zwrot kosztów postępowania.

Strona pozwana zarzuciła, iż wypłaciła na rzecz powoda kwotę 29.201,24 zł. tytułem zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. W ocenie strony pozwanej przyznana kwota odszkodowania stanowi rzeczywiste koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, to jest przywrócenia do stanu sprzed szkody.

Zdaniem strony pozwanej przedłożona przez powoda prywatna opinia jest dokumentem prywatnym, który nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia. Dokument ten nie stanowi dowodu na okoliczność wysokości szkody, a stanowi jedynie dowód tego, że podpisana pod nim osoba złożyła oświadczenie zawarte w jego treści. Strona pozwana podkreśliła, że kwestionuje w całości przedłożony przez powoda dokument, zarzucając, że bezzasadnie zawyżono zakres naprawy, ujmując prace naprawcze i części zamienne niepozostające w związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem, zastosowano wygórowane stawki za jedną roboczogodzinę, nieprawidłowo zakwalifikowano części do wymiany zamiast do naprawy, zawyżono ilość roboczogodzin koniecznych do wykonania prac naprawczych bezzasadnie nie zastosowano optymalizacji na części zamienne, przyjmując, że naprawa 5 letniego pojazdu możliwa jest wyłącznie za pomocą nowych części oryginalnych. Ponadto zarzucono, że koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji nie mieści się w granicach normalnych następstw szkody, a ponadto fakt jego poniesienia i wysokość nie został przez powoda wykazany. Z tych względów strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Pismem procesowym z dnia 20 listopada 2011 r. powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej 69.971,91 zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 września 2011 r., skapitalizowanych odsetek ustawowych liczonych od kwoty 29.201,24 zł. za okres od dnia 29 września 2011 r. do dnia 13 października 2011 r. oraz o zwrot kosztów procesu.

Uzasadniając stanowisko powód przyznał, iż w dniu 13 października 2011 r. otrzymał od strony pozwanej kwotę 29.201,24 zł. tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe. Kwota ta wpłynęła po upływie terminu przewidzianego w art. 817 k.c. jak i po terminie określonym w wezwaniu do zapłaty. Dlatego w pełni uzasadnione jest żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za zwłokę.

Odnosząc się do zarzutu, iż koszt sporządzenia prywatnej opinii nie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem, powód wskazał, że fakt sporządzenia kalkulacji naprawy był ewidentnie związany z uszkodzeniem samochodu w wyniku kolizji.

Na rozprawie w dniu 15 grudnia 2011 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że cofa powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 29.201,24 zł., zaś na rozprawie w dniu 17 stycznia 2013 r. pełnomocnik powoda cofnął powództwo do 44.501,43 zł.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 4 lipca 2011 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został samochód marki M. (...) należący do P. S.. Sprawcą zdarzenia był kierujący samochodem marki B. Z. J., który posiadał wykupioną polisę od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

bezsporne między stronami.

W wyniku kolizji uszkodzony został samochód powoda. Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu w celu przywrócenia do stanu sprzed wypadku wynosi 72.964,67 zł.

W samochodzie powoda przed zdarzeniem drogowym w dniu 4 lipca 2011 r. zamontowane były części oryginalne.

Dowód:

pisemne opinie biegłego sądowego M. Ł. z dnia 27 lutego 2012 r, i z dnia 23 czerwca 2012 r. k. 105 - 113, k. 190 – 194,

ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego M. Ł. z dnia 17 stycznia 2013 r. – protokół rozprawy elektronicznej z dnia 17 stycznia 2013 r. od 00:01:39 do 00:58:28 k. 247 – 248,

płyty CD zawierające zdjęcia uszkodzonego samochodu k. 70.

Powód zgłosił szkodę u strony pozwanej w dniu 4 lipca 2011 r. W dniu 27 lipca 2011 r. złożył uzupełniające zgłoszenie szkody. Zakład ubezpieczeń po otrzymaniu zgłoszenia wszczął postępowanie likwidacyjne szkody. W jego trakcie strona pozwana badała, czy w opisanych przez powoda oraz sprawcę szkody okolicznościach mogło dojść do zdarzenia oraz powstania szkody w samochodzie powoda. W wyniku przeprowadzonych analiz strona pozwana ustaliła, iż auto powoda zostało uszkodzone w opisanych przez niego okolicznościach.

Strona pozwana sporządziła w toku likwidacji szkody kosztorys naprawy samochodu w oparciu o który ustaliła koszt naprawy w wysokości 29.201,27 zł. Pismem z dnia 10 października 2011 r. strona pozwana przyznała powodowi odszkodowanie w wysokości 29.201,24 zł. Jednocześnie strona pozwana odmówiła zwrotu poniesionych przez powoda kosztów sporządzenia prywatnej wyceny kosztów naprawy samochodu, z uwagi na fakt, iż koszt ten nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą z dnia 4 lipca 2011 r.

Dowód:

akta szkody nr (...)dołączone do akt sprawy, a w szczególności znajdujące się w nich zgłoszenie szkody, kalkulacje oraz pismo z dnia 10 października 2011 r.

Na zlecenie powoda została sporządzona przez mgr inż. M. M. opinia w sprawie ustalenia kosztów naprawy powypadkowej samochodu marki M. (...).

Zgodnie ze sporządzoną wyceną koszt naprawy samochodu powoda wynosi 96.435,15 zł. Koszt wykonania opinii wyniósł 738 zł.

Dowód:

opinia nr (...) z dnia 14 września 2011 r. k. 6 – 56.

Pełnomocnik powoda pismem z dnia 20 września 2011 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 97.173,15 zł. tytułem zwrotu kosztów naprawy samochodu oraz kosztów sporządzenia prywatnej opinii, w terminie do dnia 28 września 2011 r.

Dowód:

pismo z dnia 20 września 2011 r. k. 5.

W dniu 13 października 2011 r. na konto powoda wpłynęła kwota 29.201,24 zł. tytułem odszkodowania za uszkodzony w dniu 4 lipca 2011 r. samochód powoda.

bezsporne między stronami.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Sąd dał wiarę złożonym do akt dokumentom prywatnym albowiem ich wiarygodność ani autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania. Ponadto wszystkie okoliczności faktyczne w sprawie dotyczące okoliczności powstania szkody oraz jej likwidacji nie były sporne między stronami.

Wysokość szkody powstałej u powoda w następstwie kolizji z dnia 4 lipca 2011 r. Sąd ustalił na podstawie pisemnych i ustnej opinii biegłego sądowego. Zdaniem Sądu sporządzona przez biegłego opinia jest jednoznaczna i stanowcza, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, a wnioski wyciągnięte przez biegłego są logiczne oraz mają potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sposób sporządzenia pisemnych opinii przez biegłego oraz jego ustna opinia uzupełniająca pozwoliła Sądowi na skontrolowanie toku rozumowania biegłego, a w konsekwencji na przyjęcie za własne wniosków w niej zawartych.

W ocenie Sądu zarzuty stron co do pisemnych opinii biegłego zostały w sposób jednoznaczny rozstrzygnięte w ustnej opinii biegłego. Z tego względu uwzględnienie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego nie zasługiwało na uwzględnienie, a przyczyniłoby się jedynie do zbędnej zwłoki w rozstrzygnięciu sprawy. Zdaniem Sądu samo niezadowolenie strony z wniosków opinii biegłego nie może stanowić wystarczającej podstawy do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego.

W niniejszej sprawie strona pozwana nie wykazała, aby opinia biegłego sądowego M. Ł. posiadała wady uniemożliwiające wykorzystanie jej dla rozstrzygnięcia sprawy. Zauważyć przy tym należy, iż wnioski końcowe biegłego co do wysokości kosztów naprawy są zbieżne z ustaleniami samej strony pozwanej dokonanymi w toku likwidacji szkody co do naprawy pojazdu w autoryzowanym salonie obsługi (patrz akta szkody: analiza techniczno – ekonomiczna).

Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwu co do poniesionych przez powoda kosztów sporządzenia prywatnej opinii. Przemawia za tym fakt, złożenia do akt, sporządzonej na zlecenie powoda, wyceny sporządzonej przez mgr inż. M. M..

Sąd nie przeprowadził dowodu z przesłuchania stron mając na uwadze, iż wszystkie istotne okoliczności w sprawie zostały wyjaśnione za pomocą opinii biegłego sądowego oraz złożonymi do akt dokumentami.

### ***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie aczkolwiek nie w takim rozmiarze jak zgłosił to powód.

Na wstępie należy zauważyć, iż Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 52.671,72 zł. Rozstrzygnięcie Sądu w tym zakresie znajduje oparcie w dokonanym w dniach 15 grudnia 2011 r. oraz 17 stycznia 2013 r. częściowym cofnięciu pozwu. Wskazać trzeba, że na rozprawie w dniu 15 grudnia 2011 r. (k. 80) pełnomocnik powoda oświadczył, iż cofa pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 29.201,24 zł. Natomiast na rozprawie w dniu 17 stycznia 2013 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że wnosi o uwzględnienie powództwa w zakresie odszkodowania za uszkodzony samochód w wysokości ustalonej przez biegłego sądowego (k. 248). W ocenie Sądu oświadczenie złożone przez pełnomocnika powoda stanowi częściowe cofnięcie pozwu w zakresie w jakim żądanie pozwu wynikające z prywatnej wyceny przekracza koszty naprawy ustalone przez biegłego. Istotne jest przy tym, iż oświadczenie zostało złożone w obecności pełnomocnika strony pozwanej, który nie sprzeciwił się tej czynności procesowej powoda. Pozwoliło to Sądowi na ustalenie prawnej skuteczności dokonanemu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2013 r., częściowemu cofnięciu pozwu.

Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Wobec częściowego cofnięcia powództwa, co do łącznej kwoty 52.671,72 zł., oraz wobec braku przeszkód uniemożliwiających skuteczne dokonanie tej czynności procesowej (art. 203 § 3 i 4 k.p.c.) Sąd umorzył postępowanie w tej części, o czym orzeczono na podstawie powołanych wyżej przepisów, w pkt. I sentencji wyroku.

Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda dalszą kwotę odszkodowania w wysokości 44.501,43 zł.

W niniejszej sprawie poza sporem była kwestia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 4 lipca 2011 r. Sporna była jedynie wysokość należnego odszkodowania. W ocenie strony pozwanej należne powodowi odszkodowanie zamyka się w kwocie 29.201,24 zł. Zdaniem powoda należne mu odszkodowanie wynika z opinii biegłego sądowego. Zauważyć przy tym trzeba, że spór sprowadzał się w istocie do tego czy naprawa samochodu może być dokonana za pomocą części oryginalnych, jak uważa powód, czy też za pomocą zamienników części oryginalnych, jak twierdzi strona pozwana.

Należy zważyć, iż z nie kwestionowanych przez stronę pozwaną ustaleń wynika, że w samochodzie powoda zamontowane były oryginalne części. Przesądza to w ocenie Sądu o skuteczności domagania się przez powoda naprawy samochodu za pomocą oryginalnych części. Podkreślić przy tym należy, iż brak jest w realiach niniejszej sprawy zastosowania amortyzacji tych części, wobec braku wykazania przez stronę pozwaną, iż części wymagające naprawy, w wyniku kolizji z dnia 4 lipca 2011 r., były już wcześniej uszkodzone lub zużyte oraz stopnia ich zużycia. W ocenie Sądu wykazanie powyższych okoliczności obciąża stronę pozwaną. Wobec ich nie udowodnienia brak jest podstaw do zastosowania amortyzacji części oryginalnych zastosowanych do wyliczenia kosztów naprawy samochodu powoda.

Należy zauważyć, że zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Cytowany przepis określa sposób naprawienia szkody. Ustawodawca, kierując się dążeniem do ochrony interesu poszkodowanego, wskazuje możliwość skompensowania szkody bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, jednocześnie zapewniając poszkodowanemu prawo dokonania wyboru. Naprawienie szkody przez zapłatę odszkodowania pieniężnego wymaga ustalenia szkody w pieniądzu. Jej rozmiar należy określić według metody różnicowej, a więc poszkodowany może żądać kompensaty uszczerbku wywołanego w jego majątku przez zdarzenie, za które odpowiada podmiot zobowiązany. Nie można więc ustalać szkody, biorąc pod uwagę kryterium obiektywne ceny rynkowej dobra dotkniętego uszczerbkiem, bez powiązań z resztą jego majątku ( *praetium commune*, np. cena jednego, zniszczonego elementu z kolekcji, która utraciła swą wartość przez niekompletność zbioru). Należy ocenić wartość dobra dla poszkodowanego, zwłaszcza ze względu na sposób jego użycia i związki funkcjonalne, w jakich pozostaje ( *praetium singulare*); por. Z. R., A. O., Zobowiązania, 2008, nb 269-270; A. S., Ustalenie odszkodowania w prawie cywilnym, Warszawa 1975, s. 67 i n. Nie oznacza to jednak uwzględnienia wartości emocjonalnej, jaką przedstawia dane dobro dla poszkodowanego ( *praetium affectionis*, np. pamiątka rodzinna, ukochane zwierzę). Zważywszy, że na różnych rynkach możemy się spotkać z różnymi cenami określonych przedmiotów, funkcja kompensacyjna odszkodowania wymaga ustalenia wysokości świadczenia z uwzględnieniem cen chroniących interes poszkodowanego. Będą to zatem te ceny rynkowe, które pozwolą na lokalnym rynku nabyć rzecz lub usługę poszkodowanemu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51).

W ocenie Sądu twierdzenia strony pozwanej o możliwości naprawienia samochodu powoda za pomocą nieoryginalnych części zamiennych nie zasługują na uwzględnienie. Brak jest podstaw prawnych do narzucenia przez ubezpieczyciela kosztów naprawy za pomocą zamienników części oryginalnych. Z tego względu Sąd ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania oparł się na opinii biegłego sądowego, który ustalił koszt naprawy samochodu powoda w oparciu o oryginalne części.

Koszt naprawy samochodu powoda wynosi 72.964,67 zł. Wobec wypłaconego już powodowi odszkodowania w wysokości 29.201,24 zł., do zapłacenia przez ubezpieczyciela pozostaje różnica to jest 43.763,43 zł.

W ocenie Sądu brak jest także podstaw do odmówienia powodowi zwrotu poniesionych kosztów związanych z prywatną wyceną. W okolicznościach faktycznych sprawy powód był uprawniony do ustalenia za pomocą prywatnego

rzeczoznawcy kosztów naprawy. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zważyć należy, że przepis art. 361 § 1 k.c. wiąże odpowiedzialność tylko z normalnymi następstwami zjawisk stanowiących jej podstawę. Obowiązująca w judykaturze koncepcja obiektywizująca kategorię "normalności", polega na tym, że ustalanie związku przyczynowego odrywa się od możliwości przewidywania określonych następstw zdarzeń, gdyż ta należy do subiektywnych elementów odpowiedzialności w postaci winy, a ogranicza się do kryteriów zobiektywizowanych, wynikających z zasad doświadczenia społecznego, wspartego wiedzą naukową, które pozwalają przyjąć, że zwykle, najczęściej, określone zdarzenie późniejsze (skutek) jest następstwem zdarzenia wcześniejszego (przyczyny). Nie jest przy tym istotne, aby skutek ten pojawiał się zawsze, nie musi więc być konieczny; wystarczy, że jest następstwem typowym (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1956 r., III Cr 515/56, OSN 1957/1/24, czy z dnia 15 stycznia 1970 r., I Cr 522/69, niepubl., z dnia 12 lutego 2000 r., I CKU 111/97, z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 810/98, z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 826/00). Przypomnieć należy, że w sprawie, w której orzeczenie zapadło dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 28/00 - nie publ. Sąd Najwyższy przyjął, że normalny związek przyczynowy - w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. - między określonym zdarzeniem a szkodą zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń. Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego zasad wiedzy naukowej i specjalnej (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1956 r., III Cr 515/56, OSN 1957/1/24).

W niniejszej sprawie powód zlecił wykonanie prywatnej wyceny wobec trwającego od dnia 4 lipca 2011 r. postępowania likwidacyjnego szkodę. Celem sporządzenia prywatnej wyceny było uzyskanie od niezależnego rzeczoznawcy stanowiska co do wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Posiadanie przez powoda wyceny pozwoliło na ocenę podjętej przez ubezpieczyciela decyzji o wysokości kosztów naprawy, a tym samym domagania się wyższego odszkodowania. W ocenie Sądu, w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy gdyby strona pozwana ustaliła odszkodowanie w prawidłowej wysokości, wówczas nie zachodziłaby potrzeba ustalenia przez powoda kosztów naprawy przy wykorzystaniu prywatnej opinii. Poniesiony wówczas koszt nie pozostawałby w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 4 lipca 2011 r. Wobec jednak przyznania odszkodowania w zaniżonej wysokości, poniesiony przez powoda koszt wyceny należy uznać za wchodzący w poniesioną szkodę. Z tego względu Sąd ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania, zasądził także kwotę 738 zł., poniesioną przez powoda za sporządzoną wycenę.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 44.501,43 zł. tytułem odszkodowania za uszkodzony w wypadku z dnia 4 lipca 2011 r. samochód.

Sąd zasądził także odsetki ustawowe liczone od kwoty 44.501,43 zł. począwszy od dnia 29 września 2011 r. do dnia zapłaty. W ocenie Sądu żądanie w tym zakresie znajduje uzasadnienie w art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c.

Zgodnie z powołanymi przepisami jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Zgodnie zaś z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Wskazać w tym miejscu należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2012 r. sygn. akt V CSK 379/11. Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu stwierdził, iż jeżeli poszkodowany wybierze odszkodowanie pieniężne i wezwie zobowiązanego do jego zapłaty, to od źródła zobowiązania będzie zależeć, od kiedy zobowiązanie takie jest wymagalne. W przypadku szkód, które są wyrządzone czynem niedozwolonym, a więc z istoty swojej nie wynikają z zobowiązań terminowych dłużnika, odpowiedzialność odszkodowawcza powstaje z chwilą samego zdarzenia wyrządzającego szkodę. Zatem ta chwila, a w każdym razie wezwanie przez poszkodowanego osoby odpowiedzialnej do zapłaty odszkodowania w określonej wysokości stanowi o wymagalności roszczenia, o której jest mowa w art. 455 k.c. w wypadku zobowiązań bezterminowych. Jeżeli tak, to wymagalność roszczenia pieniężnego jest podstawą żądania odsetek za czas opóźnienia, gdy po stronie dłużnika nastąpi opóźnienie ze spełnieniem świadczenia (art. 481 § 1 k.c.).

Wniesienie pozwu przez poszkodowanego i doręczenie jego odpisu osobie zobowiązanej sprawia, że od tej chwili zobowiązany z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia odszkodowawczego, jeżeli go niezwłocznie nie spełni. Poszkodowany może zatem wnosić wraz z roszczeniem o zapłatę żądanej kwoty odszkodowania także należnych odsetek od dnia doręczenia zobowiązanemu odpisu pozwu, jako chwili w której dowiedział się on o roszczeniu i od której stało się ono wymagalne.

Należy zauważyć, iż zgodnie z art. 817 § 1 i 2 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2).

Przepis art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust. 1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust. 2).

Należy zauważyć, w ślad za Sądem Najwyższym, że ratio legis art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania. Odsetki, zgodnie z art. 481 k.c., stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r. sygn. akt V CSK 38/11, Lex nr 1129170).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż zakład ubezpieczeń nie przyznał i nie wypłacił powodowi należnego odszkodowania w terminie wynikającym z powołanych wyżej przepisów obowiązującego prawa. Nie zawiadomił także powoda o przeszkodach uniemożliwiających przyznanie odszkodowania w terminie wynikającym z art. 14 ustawy ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ani z art. 817 k.c. Z tego względu za w pełni

uzasadnione należy uznać żądanie zapłaty odsetek ustawowych począwszy od dnia 29 września 2011 r., z uwagi na fakt, iż zgłoszenie szkody przez powoda nastąpiło w dniu 4 lipca 2011 r., a ubezpieczyciel nie podjął żadnej decyzji o odszkodowaniu aż do dnia 10 października 2011 r. Ubezpieczyciel nie poinformował także powoda o przyczynach uniemożliwiających przyznanie i wypłacenie odszkodowania oraz przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem zgłoszonych roszczeń.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd działając na podstawie powołanych wyżej przepisów orzekł jak w pkt. II sentencji wyroku.

Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda także odsetki ustawowe za okres od dnia 29 września 2011 r. do dnia 12 października 2011 r. liczone od kwoty 29.201,24 zł.

W ocenie Sądu żądanie pozwu w tym zakresie jest uzasadnione tymi samymi przyczynami jak w przypadku zasądzonych w pkt. II odsetek ustawowych. Bezspornym jest, że strona pozwana wypłaciła na konto powoda część odszkodowania dopiero w dniu 13 października 2011 r. Powoduje to, że za okres żądany przez powoda, to jest począwszy od dnia 29 września 2011 r. strona pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą odszkodowania.

Sąd nie uwzględnił natomiast żądania w zakresie daty końcowej naliczania odsetek ustawowych. Powód domagał się bowiem ich naliczenia do dnia 13 października 2011 r. Tymczasem w dniu 13 października 2011 r. kwota 29.201,24 zł. znajdowała się już na koncie bankowym powoda. Z tego względu brak jest podstaw do uwzględnienia 13 października 2011 r. jako dnia, do którego naliczane miały być odsetki ustawowe.

Kierując się powyższymi motywami Sąd orzekł jak w pkt. III i IV sentencji wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu znajduje uzasadnienie w art. 100 k.p.c. w związku z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w związku z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Cytowany przepis umożliwia Sądowi stosunkowe rozdzielanie poniesionych przez strony kosztów procesu, w zależności od wyniku sprawy.

W ocenie Sądu roszczenie powoda zostało uwzględnione w 76 %. W takim też procencie winny zostać zwrócone poniesione przez powoda koszty. Powód jest reprezentowany przez pełnomocnika, którego wynagrodzenie wynosi 3617 zł. Poniósł także koszty zaliczki na biegłego sądowego w wysokości 1000 zł. Łączne koszty powoda związane z niniejszą sprawą wynoszą 4617 zł.

Strona pozwana wygrała sprawę w 24 %, ponosząc koszty w wysokości 3617 zł. Mając na uwadze procent, w którym powód wygrał sprawę, przysługuje mu zwrot poniesionych kosztów wysokości 3508,92 zł. Stronie pozwanej przysługuje zwrot w wysokości 868,08 zł.

Sąd po dokonaniu skompensowania przysługujących stronom wzajemnie kosztów procesu, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2640,84 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd działając na podstawie powołanych wyżej przepisów orzekł jak w pkt. V wyroku.



Orzeczenie w przedmiocie nakazania powodowi oraz stronie pozwanej uiszczenia brakujących kwot na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego znajduje uzasadnienie w art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zgodnie z powołanym przepisem kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu

W niniejszej sprawie uiszczona przez powoda zaliczka na wynagrodzenie biegłego sądowego nie była wystarczająca. Z tego względu brakująca część zaliczki na wynagrodzenie biegłego została tymczasowo wyłożona przez Skarb Państwa. Z tego względu, Sąd mając na uwadze wynik sprawy, nakazał powodowi aby uiścił przypadającą na niego część kosztów opinii biegłego w wysokości 484,85 zł. a stronie pozwanej w wymiarze 1.535,32 zł.

Kierując się powyższymi motywami orzeczono jak w pkt. VI i VII sentencji wyroku.